

POSTANOWIENIE

Dnia 9 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

w sprawie **R. C.**

skazanego za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. i w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 marca 2023 r.,

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

kasacji obrońcy skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 1 czerwca 2022 r., sygn. akt II AKa 46/22,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 26 listopada 2021 r., sygn. akt III K 56/21,

p o s t a n o w i ł

1) **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**

2) **obciążyć skazanego R.C. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

R.C. został oskarżony o to, że:

w dniu 11 listopada 2020 r. przy ul. [...] w W., w zamiarze pozbawienia życia D. C., ugodził ją kilkakrotnie nożem kuchennym w tył głowy, a następnie kopał po głowie, czym spowodował uraz okolicy czołowej lewej, ranę ciętą okolicy skroniowo-ciemieniowej lewej, obrzęk, podbiegnięcia krwawe okolicy II kości śródreżcza lewego oraz powierzchniową ranę ciętą dłoni ręki lewej, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na obronną postawę pokrzywdzonej, przy czym obrażenia te naruszyły czynności narządów jej ciała na czas nie dłuższy niż 7

dni i naraziły ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu III Wydziału Karnego z dnia 26 listopada 2021 roku, sygn. akt III K 56/21, R. C. został uznany za winnego tego, że w dniu 11 listopada 2020 r. przy ul. [...] w W., w zamiarze spowodowania u D. C. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, ugodził ją kilkukrotnie nożem kuchennym w tył głowy, a następnie kopał po głowie, czym spowodował uraz okolicy czołowej lewej, ranę ciętą okolicy skroniowo-ciemieniowej lewej, obrzęk i odmę podskórną w okolicy potylicznej lewej, podbiegnięcia krwawe okolicy II kości śródreżcza lewego oraz powierzchwniową ranę ciętą dłoni ręki lewej, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na obronną postawę pokrzywdzonej, przy czym obrażenia te naruszyły czynności narządów jej ciała na czas dłuższy niż 7 dni i naraziły ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. o popełnienie czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.. Sąd Okręgowy na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności.

Wyrokiem z dnia 01 czerwca 2022 roku Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Kamy, sygn. akt II AKa 46/22, rozpoznał apelację obrońcy, prokuratora i oskarżycielki posiłkowej, od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu, III Wydziału Karnego z dnia 26 listopada 2021 roku, w sprawie o sygnaturze akt III K 56/21, zmieniając zaskarżony wyrok wobec R. C. w ten sposób, że uznał go za winnego tego, że w dniu 11 listopada 2020 r. przy ul. [...] w W., w zamiarze bezpośrednim pozbawienia D. C., ugodził ją kilkukrotnie nożem kuchennym w tył głowy, a następnie kopał po głowie, czym spowodował uraz okolicy czołowej lewej, ranę ciętą okolicy skroniowo-ciemieniowej lewej, obrzęk, podbiegnięcia krwawe okolicy II kości śródreżcza lewego oraz powierzchwniową ranę ciętą dłoni ręki lewej, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na obronną postawę pokrzywdzonej, przy czym obrażenia te naruszyły czynności narządów jej ciała na czas dłuższy niż 7

dni, o popełnienie czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z 148 § 1 k.k. w zw. z 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego kasację wniósł obrońca skazanego R. C. , zaskarżając to orzeczenie w całości na korzyść skazanego zarzucił rażące naruszenie prawa, które miało wpływ na treść orzeczenia, w postaci:

- obrazy przepisów prawa procesowego tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k., polegającą na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej poprzez dowolną i wybiórczą, a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co skutkowało uznaniem ostatecznie skazanego R. C. za winnego tego, że w dniu 11 listopada 2020 r. przy ul. [...] w W. działała z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia D. C. tj. popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk, poprzez:

1. nie uwzględnienie przy wydawaniu przez Sąd II instancji zaskarżonego orzeczenia wszystkich okoliczności ujawnionych w czasie rozprawy głównej przed Sądem I instancji, a w szczególności nie wzięcie pod uwagę treści pisemnej opinii sądowo - psychiatrycznej biegłych sądowych J. B. i A. J. oraz ustnej opinii uzupełniającej złożonej przez biegłych na rozprawie, która odbyła się w dniu 18 listopada 2021 r., z których jednoznacznie i kategorycznie wynika, że w momencie zdarzenia R. C. działał pod wpływem silnych emocji i znajdował się w stanie upojenia alkoholowego oraz że brak jest uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że w momencie zdarzenia z dnia 11 listopada 2020 r., R. C. działał z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia D. C., a tym samym wydanie przez Sąd Odwoławczy w niniejszej sprawie orzeczenia jedynie na podstawie części dowodów zgromadzonych w postępowaniu przygotowawczym i sądowym, a nie na podstawie całokształtu materiału dowodowego;
2. nie znajdujące żadnego uzasadnienia w treści całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przyjęcie w sposób nie budzący wątpliwości, że zamiar skazanego działania w kierunku pozbawienia życia

swojej żony D. C. jawi się jako oczywisty, podczas gdy dokonanie prawidłowej i kompleksowej oceny wszystkich dowodów zebranych w niniejszej sprawie - a w szczególności opinii biegłego sądowego J. M. i opinii sądowo - psychiatrycznej biegłych sądowych J. B. i A. i A. J. - pozwalają przyjąć w ślad za Sądem Okręgowym we Wrocławiu, Wydział III Karny, rozpoznającym sprawę w I instancji, że o zamiarze pozbawienia życia pokrzywdzonej przez skazanego (wówczas oskarżonego), nie można wnioskować tylko z faktu, iż użył on wobec swojej żony niebezpiecznego narzędzia, jakim był nóż i że zadał jej ciosy w głowę, a więc w newralgiczną część ciała.

W związku z powyższymi zarzutami skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania. Na podstawie art. 527 § 2 k.p.k. wniósł również o zwolnienie skazanego z obowiązku uiszczenia opłaty od kasacji, albowiem skazany w chwili obecnej jest pozbawiony wolności.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna i jako taka mogła być rozpoznana w trybie art. 535 § 3 k.p.k

Zważywszy na samą treść zarzutów kasacji i jej uzasadnienie oraz prezentowane w nim oceny należy na wstępie przypomnieć podstawowe kwestie kształtujące charakter, funkcję i podstawy kasacji. Ich bowiem – w istocie – nierespektowanie przez skarżącego skutkowało koniecznością oddalenia sporządzonej przez niego skargi i to jako oczywiście bezzasadną.

Nie ulega zatem wątpliwości, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia przysługującym stronom od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie oraz od prawomocnego postanowienia sądu odwoławczego o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego określonego w art. 93a k.k. (art. 519 k.p.k.). Wniesienie kasacji zatem nie inicjuje kolejnej kontroli instancyjnej (tą bowiem już dokonano i w jej rezultacie prawomocnie zakończono postępowanie) i to także w takiej sytuacji, jak ta zaistniała *in concreto*, kiedy to Sąd odwoławczy dokonał istotnej zmiany wyroku Sądu I instancji, tak w zakresie samych ustaleń faktycznych dotyczących rodzaju zamiaru, który posiadał skazany *tempore criminis*, jak i oceny prawno-karnej tego przypisanego skazanemu zachowania. I w takim układzie procesowym podstawą kasacji, obok uchybień określonych w art. 439 k.p.k., może być tylko „inne rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku” (art. 523 § 1 k.p.k.). Przy czym to skarżący ma wykazać – o ile zgłaszane przez niego w kasacji uchybienie nie stanowi jednej z bezwzględnych przyczyn odwoławczych z art. 439 k.p.k. - że to „inne naruszenie prawa” ma charakter rażący, a przy tym równocześnie może mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Ustawa procesowa wymaga zatem kumulatywnego zaistnienia obydwu tych cech zgłaszanego w kasacji tej postaci uchybienia mającego stanowić jej podstawę. Przy tym rażące naruszenie prawa to uchybienia rzucające się w oczy, jaskrawe, oczywiste, poważne, bezsprzeczne. Rażące naruszenie prawa może wystąpić jedynie w przypadku, gdy organ stosujący to prawo dokona wykładni ewidentnie błędnej. W przypadku uzasadnionych różnic interpretacyjnych nie sposób uznać, że obraza praw, jeżeli w ogóle wystąpiła, osiągnęła stopień określany jako rażący (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2015 r., V KK 194/15, LEX nr 1940572). Treść przywołanego przepisu art. 523 § 1 k.p.k. przesądza o tym, że podstawą kasacji nie może być zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, tak wtedy, gdy jako taki jest wprost podnoszony, jak i wtedy, gdy dla obejścia tego ograniczenia przyjmuje błędną postać zarzutu obrazy prawa (materialnego, czy procesowego).

Oceniając w kontekście tych regulacji kasację obrońcy skazanego i czyniąc

to w zestawieniu z treścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie można podzielić wyrażonego przez skarżącego poglądu, że wyrok ten jest dotknięty rażącą obrazą przepisu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Przeciwnie, analiza owego uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd Apelacyjny bardzo starannie, wnikliwie i rzetelnie przeprowadził kontrolę instancyjną wyroku Sądu I instancji w związku z wniesionymi od niego przez obrońcę oskarżonego, pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej i prokuratora apelacjami. Przeto brak jest podstaw do zakwestionowania jej wyników, tym bardziej w świetle wspomnianych rygorów odnoszących się do (jedynie dopuszczalnych) podstaw kasacji.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd II instancji prezentując własne stanowisko w zakresie zamiaru, który w krytycznym momencie towarzyszył skazanemu, oparł się na wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodach, a jedynie wyciągnął z nich inne wnioski niż te, które zaprezentował Sąd I instancji. Nie uchybił w ten sposób ani przepisowi art. 7 k.p.k. (bowiem dopełnił wszystkie przesłanki konieczne do tego, by ocena dowodów, której dokonał była chroniona tą regulacją) czy art. 410 k.p.k. (skoro w swoich rozważaniach przestrzegał rygorów przez ten przepis wskazanych). Nie pominął też i opinii biegłego J. M., ale na jej podstawie oraz biorąc pod uwagę zeznania pokrzywdzonej dotyczące sposobu działania skazanego w chwili jej przez niego zaatakowania oraz przyjętą wówczas przez nią postawę jej aktywnej obrony przed jego ciosami doszedł do wniosku, że fakt, iż w konsekwencji zachowania skazanego pokrzywdzona doznała uszczerbku na zdrowiu naruszającego czynności jej narządów ciała na czas dłuższy niż 7 dni, nie wynikał tylko z ówczesnego jego zamiaru spowodowania tylko ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i z charakteru zadawanych przez niego ciosów, ale przede wszystkim z podjęcia przez pokrzywdzoną obrony. Z zeznań pokrzywdzonej wynika, że oskarżony celował w jej szyję. Zaprezentowana w kasacji próba podważenia oceny tego dowodu (ostatni akapit strony 3) jest oparta na dowolnych przesłankach, skoro pokrzywdzona od początku jednoznacznie stwierdziła, iż "to wyglądało tak jakby celował w szyję ale dobrze nie trafił i trafił wyżej" (k.25). Nie może być jednocześnie uprawnionych wątpliwości, że takie uderzenie nożem może

doprowadzić do śmierci.

Odnosnie zaś wskazanej w zarzucie kasacji kwestii związanej z opinią sądowo-psychiatryczną, to przede wszystkim zauważyć wypada, że zadaniem biegłych psychiatrów (podobnie jak i innych biegłych) nie jest dokonywanie zamiast sądu ustaleń faktycznych dotyczących zamiaru sprawcy. Niezależnie od tego zwrócić należy uwagę na to (co skarżący już pomija), że w tej opinii biegłe nie tylko wykluczyły stan niepoczytalności, poczytalności ograniczonej w stopniu znacznych, ale nawet i to, że zachowanie skazanego dokonane było w stanie silnego wzburzenia. Biegłe zauważyły, że: „zachowanie skazanego w krytycznym czasie wywołane było głównie stanem głębokiego upicia alkoholowego”, co jednak nie oznacza, iż będąc wówczas w takim stanie skazany nie mógł podjąć zamiaru zabicia swojej żony. Nie dostrzega tego skarżący, tak jak i tego, iż alkohol (co słusznie podniósł Sąd Apelacyjny) w takich ilościach tylko mógł wówczas ułatwić skazanemu podjęcia tego rodzaju zamiaru i chęci jego rzeczywistego zrealizowania. Nie dostrzega też skarżący tych okoliczności (o których wspomina Sąd Apelacyjny), które mogą świadczyć o tym, że decydując się na rozmowę z żoną o tej porze i w takim stanie, był on przygotowany na wszelkie rezultaty tej konwersacji i od ich postaci uzależniał sposób swojego ówczesnego wobec żony postępowania (kwestia zabrania noża, ale i „mokre pieniądze”) Fakt, że w czasie czynu przejawiał on zaburzenia adaptacyjne o obrazie depresyjnym, nie wyklucza działania w określonym zamiarze. Tym zamiarem biorąc pod uwagę m.in. groźby wypowiedane przez skazanego („jeśli żona nie będzie należała do niego, to nie będzie należała do nikogo”); miejsce, w które kierował uderzenia nożem i ich ilość; narzędzie jakim się posłużył (21 cm nóż); kopanie pokrzywdzonej w głowę po utracie noża; jego zachowanie po ataku na żonę (podjęta próba samobójcza i jego wypowiedzi z tym związane); było - zdaniem Sądu Apelacyjnego - pozbawienie pokrzywdzonej życia. Analizę tych okoliczności Sąd II instancji przeprowadził na s. 17-19 uzasadnienia i uczynił to w sposób rzetelny. Nie jest więc prawdziwe zawarte w końcowych fragmentach zarzutu kasacji stwierdzenie o tym, że Sąd Apelacyjny uznał wystąpienie u skazanego zamiaru pozbawienia życia pokrzywdzonej tylko na podstawie „faktu, iż użył on wobec żony niebezpiecznego narzędzia jakim jest nóż i

że zadał jej ciosy w głowę, a więc w newralgiczną część ciała”. Nawet pobieżna lektura owych przywołanych fragmentów uzasadnienia zaskarżonego wyroku odnoszących się do tych kwestii jednoznacznie bowiem takim konkluzjom skarżącego przeczy.

Brak jest zatem podstaw do uznania, że Sąd ten przeprowadził kontrolę wyroku Sądu Okręgowego w sposób naruszający już przywołane przepisy prawa procesowego wskazane w podstawie prawnej zarzutu kasacji, nie mówiąc już o tym, by to uchybienie miało rażący charakter, rozumiany tak jak to już wyżej przedstawiono, a tylko wtedy, taki zarzut kasacji byłby procesowo skuteczny. Tym bardziej, gdy się zważy na to, że uzasadnienie kasacji świadczy o tym, że skarżący w sposób dowolny, bez respektowania całokształtu ujawnionych w postępowaniu okoliczności i dokonując pobieżnej, wysoce subiektywnej ich oceny próbuje podważyć poczynione przez Sąd Apelacyjny ustalenia faktyczne. Tylko taki sposób argumentacji z pewnością nie jest wystarczający do wykazania, że Sąd ten uchybił przepisom art. 7 k.p.k. czy art. 410 k.p.k. Do skuteczności zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. konieczne jest przecież wykazanie, który konkretnie dowód czy które dowody zostały przez sąd dowolnie ocenione oraz w czym owa dowolność się przejawia. W orzecnictwie podkreśla się, że wiązanie art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. jest zasadne tylko wówczas, gdy zostanie wykazane, że uchybienie poprawnej ocenie dowodów było spowodowane pominięciem istotnej okoliczności zdarzenia bądź nieujawnieniem jej na rozprawie. Natomiast, gdy sąd prawidłowo ujawnił na rozprawie dowody, które pozwoliły na wydanie rozstrzygnięcia w sprawie, i poddał je ocenie, zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. jest bezpodstawny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., II KK 135/19, LEX nr 2671513). Nie ma więc przesłanek tak normatywnych, jak i faktycznych, aby skutecznie zarzucać Sądowi Apelacyjnemu naruszenie tych przepisów.

Wszystkie te względy zadecydowały o uznaniu kasacji obrońcy skazanego za oczywiście bezzasadną

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k..

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

ał